



Komunikat Sekretariatu ZG PZK z dnia 9 maja 2012

Witam serdecznie wszystkich odbiorców naszych komunikatów. Poniżej informacje:

1. XXI KZD. Już za 10 dni (19-20 maja) w ośrodku Zacisze w Łowiczu odbędzie się kolejny XXI Zjazd Delegatów PZK. Zjazd poza wyborem nowych władz naszego stowarzyszenia zajmie się ustaleniem strategicznych kierunków działalności PZK na najbliższy okres oraz sprawami bieżącymi wniesionymi przez delegatów. Oczywiście jak każdy KZD tak i ten z całą pewnością uchwali stosowne zmiany w Statucie PZK, które pozwolą na sprawniejsze funkcjonowanie naszego stowarzyszenia. Obecnie wśród delegatów trwa dyskusja na najważniejsze dla PZK tematy. Poniżej proponowany porządek obrad. Oczywiście delegaci sami uchwalą ostateczną jego wersję w pierwszej godzinie KZD.

Proponowany Porządek Obrad Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Krótkofalowców

1. Otwarcie obrad, powitanie gości i uczestników - Prezes PZK - Piotr SP2JMR.
2. Wybór protokolantów i Komisji Mandatowej.
3. Sprawozdanie Komisji Mandatowej, stwierdzenie ważności i prawomocności Zjazdu.
4. Wybór przewodniczącego i członków prezydium Zjazdu.
5. Nadanie tytułu Członka Honorowego PZK.
6. Wystąpienia gości Zjazdu.
7. Przyjęcie regulaminu i porządku obrad.
8. Wybór Komisji Wyborczej i Komisji Uchwał i Wniosków.
9. Wystąpienie Prezesa PZK - przedstawienie sprawozdania z działalności Związku za okres ostatniej kadencji.
10. Wystąpienie Przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej PZK - przedstawienie sprawozdania z działalności Komisji oraz wniosek w sprawie absolutorium dla członków ustępującego Prezydium ZG PZK.
11. Dyskusja nad sprawozdaniami i wnioskiem w sprawie absolutorium.
12. Głosowanie w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania GKR PZK.
13. Głosowanie nad wnioskiem w sprawie absolutorium.
14. Wystąpienie przewodniczącego Komisji Wyborczej, prezentacja listy kandydatów na członków Prezydium ZG PZK.
15. Wystąpienia kandydatów na członków Prezydium ZG PZK, odpowiedzi na pytania.
16. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
17. Wybory członków Prezydium ZG PZK.
18. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej - ogłoszenie wyników wyborów.
19. Wystąpienie przewodniczącego Komisji Wyborczej, prezentacja listy kandydatów na zastępców członków Prezydium ZG PZK.
20. Wystąpienia kandydatów na zastępców członków Prezydium ZG PZK, odpowiedzi na pytania.
21. Wybory zastępców członków Prezydium ZG PZK.
22. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej - ogłoszenie wyników wyborów.
23. Wystąpienie przewodniczącego Komisji Wyborczej, prezentacja listy kandydatów na członków Głównej Komisji Rewizyjnej Związku.
24. Wystąpienia kandydatów na członków GKR PZK, odpowiedzi na pytania.
25. Wybory członków GKR PZK.

26. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej – ogłoszenie wyników wyborów.
27. Wystąpienie przewodniczącego Komisji Wyborczej, prezentacja listy kandydatów na zastępców członków GKR PZK.
28. Wystąpienia kandydatów na zastępców członków GKR PZK, odpowiedzi na pytania.
29. Wybory zastępców członków GKR PZK.
30. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej – ogłoszenie wyników wyborów.
31. Dyskusja programowa, w tym dyskusja nad Strategią i Strukturą PZK – głosowanie nad przyjęciem Strategii i Struktury PZK.
32. Zatwierdzenie logo PZK.
33. Wystąpienie przewodniczącego Komisji Uchwał i Wniosków – prezentacja zgłoszonych projektów uchwał.
34. Dyskusja nad zgłoszonymi projektami uchwał.
35. Podjęcie uchwał.
36. Wystąpienie Prezesa PZK i Przewodniczącego GKR PZK.
37. Zakończenie Zjazdu.



2. ARISS. W poprzednim komunikacie podaliśmy krótką informację o udanym przesłaniu obrazów odbitych od Księżyca. Poniżej jako pierwsi przekazujemy pełną relację z tego bardzo ciekawego i ważnego wydarzenia:

SN 2012 GAM, czyli z Polski na księżyc i z powrotem. Jest marzec 2012.

Krystian Górski SQ2KL inicjator wielu ciekawych unikalnych imprez, jak na przykład pierwszy szkolny kontakt ARISS z Polski, kontaktuje się ze mną (Armand SP3QFE) i proponuje wysłanie w kierunku Księżyca obrazków techniką skanowania linia po linii wąskopasmową powolną telewizją SSTV. Od razu dodaje, że będą to prace dzieci wyłonione w konkursie plastycznym. Propozycja jest ciekawa... ale nie mamy odpowiedniego sprzętu. Impreza ta ma się odbyć we współpracy z radioamatorami wolontariuszami z zespołu PI9CAM pracującego na 25m średnicy radioteleskopie CAMRAS w Dwingeloo w Holandii. Jeżeli tak, to musi istnieć możliwość wykonania tego zadania i zapewne już to ktoś sprawdził. Chwila poszukiwań w Internecie i okazuje się, że taka współpraca istnieje od końca 2009 roku pomiędzy zespołem PI9CAM, a Howardem (G4CCH) z Wielkiej Brytanii oraz Bruce'em (PY2BS) z Brazylii.

Krystian nie poddaje się i kolejny telefon do mnie jest już z informacją, iż zadanie to jest możliwe do zrobienia z udziałem polskiej stacji EME (**Earth Moon Earth**, Ziemia Księżyc Ziemia) gdyż, znalazł grupę radioamatorów chcących udostępnić nam swój sprzęt do tego eksperymentu. Jest to kłódzka grupa EME z operatorami: Andrzejem SP6JLW, Jurkiem SP6OPG i Pawłem SQ6OPG. Przedstawia mi swoją wizję i grupę osób współpracujących. Są to: Prof. Lech Mankiewicz – inicjator akcji „Moon Bounce” w Polsce, dr Agata Hoffman (Polska Akademia Dzieci), Elżbieta Kowalczyk (Fundacja Challenger Polska), Aleksandra Sójko, Jan Pomierny.

Skontaktowałem się z Andrzejem SP6JLW i zacząłem omawiać szczegóły. Okazało się, że wiele elementów jest do sprawdzenia, przetestowania i dopracowania, aby spełnić podstawowe wymagania techniczne postawione przez C. A. Muller Radio Astronomy Station (CAMRAS) z Dwingeloo w celu przystąpienia jako stacja nadawcza EME SSTV do imprezy w ramach **Global Astronomy Month** (GAM 2012). Czasu nie mieliśmy za dużo, ale terminy były realne i z drobnym marginesem. Mieliśmy dwa cele do zrealizowania: przygotowanie stacji EME do ciągłej pracy nadajnika przez około 90 sekund na paśmie 23 cm wielkimi mocami i szybki Internet do komunikacji w czasie wydarzenia, w tym do transferu wideo.

Wiele cennych porad dotyczących SSTV uzyskaliśmy od krótkofalowców na forum dyskusyjnym SP7PKI. Po wielu przygotowaniach z wielkim ekwipunkiem (anteny radiostacje itp.) wybraliśmy się pociągiem z Krystianem SQ2KL na podstawowe testy w Kotlinę Kłodzką. Wszystkie testy zakończyły się sukcesem. Uruchomiliśmy system SSTV, nadaliśmy lokalnie pierwsze obrazy w paśmie 23cm, i znaleźliśmy dostawcę Internetu z transferem około 4Mbits/s w obie strony. Skype działał poprawnie. W tej sytuacji ogłosiliśmy grupie holenderskiej chęć przystąpienia do obchodów GAM 2012 jako uzupełnienie stacji brytyjskiej i brazylijskiej. Zarówno włoska artystka Daniela de Paulis, koordynatorka projektu Visual Moon Bounce jak i Jan van Muijlwijk (PA3FXB) wyrazili swój wielki entuzjazm, jednak szybki Internet w technologii GSM na antenie kierunkowej pozostawał nadal pod znakiem zapytania. Lokalizacja radiostacji to stok góry w lesie, dlatego wielkie trudnienia w dostępie do szybkiego Internetu.

Pomimo napiętego z naszej strony terminarza od Urzędu Komunikacji Elektronicznej otrzymaliśmy pozwolenie radiowe na pracę naszej stacji eksperymentalnej o specjalnym znaku SN2012GAM. Serdecznie dziękuję za bardzo szybkie działanie UKE w tej sprawie. Dionizy SQ6EIQ zaangażował się i bardzo nam pomagał w sprawach prawnych, które jak wiadomo często sprawiają problemy niedoświadczonym radioamatorom. Jednocześnie informuję, że niebawem pojawią się w Polsce stacje pracujące pod znakiem SN2012GAM.

Wtedy to dowiedzieliśmy się, że impreza 28 kwietnia stoi pod znakiem zapytania, gdyż stacje radioamatorskie z Brazylii i Wielkiej Brytanii niestety nie mogą w tym dniu nadawać obrazów w stronę księżyca na paśmie 23cm! Natychmiast padło pytanie, sami czy dacie radę? Był to dla nas szok, gdyż to na nas ciążyła wielka odpowiedzialność.

Choć testy termiczne stacji wypadły pomyślnie, to jednak Andrzej i Jurek nie byli zadowoleni z pracy radiostacji. Po wspólnych konsultacjach telefonicznych nad najstabszym ogniwem stacji doszliśmy do wniosku o wykonaniu drugiej konfiguracji radiostacji, która ma pracować bardziej stabilnie przy wyższych mocach. Zadaniem tym zajęli się operatorzy z kłodzkiej grupy EME osobiście już w drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy. Rezultat ich prac przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania! Próby termiczne wypadły bardzo pozytywnie. Teraz tylko pozostało w praktyce sprawdzić transmisję obrazów przez księżyc. Niestety najbliższy wolny termin, w którym poza pracami naukowymi można radioamatorsko wykorzystać radioteleskop przypadał na 21 kwietnia. W tym dniu byliśmy na naszej antenie 6.5 metra średnicy „ślepi”, gdyż księżyc był przez cały dzień o około 2 stopnie od Słońca, które generuje wielki szum. Ale nie było tak źle! W tym oślepieniu rozróżniliśmy sygnał pochodzący od odbitego od księżyca obrazu, natomiast nadawać mogliśmy bez problemu. Zanim doszło do 21 IV zestawiliśmy internetowe sesje z Janem (PA3FXB) w których uczyliśmy się oprogramowania i omawialiśmy szczegóły wydarzeń. Nastał wielki i długo oczekiwany dzień generalnej próby. Przez Internet mieliśmy obserwować jak stacja z Brazylii i Wielkiej Brytanii nadaje zdjęcia przez księżyc do radioteleskopu w Holandii, a te dalej wędrują do muzeum, gdzie Daniela de Paulis dokonuje prezentacji zebranym widzom. Takie prezentacje zawsze wywoływały podziw i zdumienie wśród zwiedzających muzeum. Nagle, tuż przed imprezą, gdy się tego nie spodziewaliśmy zostaliśmy zapytani, czy możemy nadać testowo jeden obraz z Polski. Nie byliśmy na to gotowi.... tzn. nie mieliśmy przygotowanych obrazów. Poszło w eter to co mieliśmy w zasięgu komputera, zdjęcie naszej radiostacji. Obserwowaliśmy na monitorze przez Internet jak nasze nadawane zdjęcie pojawia się w Holandii.... Na początku było niebieskie niebo, ale gdy dojrzelśmy chmurki to już się uspokoił. Za chwilę usłyszeliśmy słowa Jana (PA3FXB): „*Excellent! Good job! (...)*”. Ufff... poszło i udało się. Jakość przerosła nasze najśmielsze oczekiwania.

Byliśmy szczęśliwi! Po tym, pierwszym obrazku wiedzieliśmy, że zdaliśmy próbę generalną. Po wydarzeniu w muzeum przesłaliśmy przez księżyc jeszcze kilka obrazów i „pomęczyliśmy” sprzęt nadawczy różnymi emisjami SSTV. Wszystko przebiegało bez zastrzeżeń. Ten dzień podsumowaliśmy jednoznacznie, że gdyby nie ścisła współpraca radioamatorów o różnych doświadczeniach z różnych pokoleń wiekowych, to nie doszłoby do tego co już uczyniliśmy. *„Dzięki zaangażowaniu polskich radioamatorów możemy mieć pewność, że będzie to świetny pokaz możliwości nowoczesnej technologii, a jednocześnie znakomita popularyzacja nauki, skierowana szczególnie do najmłodszych dzieci. To właśnie one są przede wszystkim autorami obrazów, które wyślemy w stronę Księżyca”* – powiedział w wywiadzie Jana Pomiernego, prof. Lech Mankiewicz, dyrektor Centrum Fizyki Teoretycznej PAN w Warszawie. Ten amatorski projekt ten jest kolejnym sposobem obok MoonKAM, Wirtualnych Teleskopów, czy testu wiedzy Mission Planner NASA na zainteresowanie dzieci i młodzieży nauką czy eksploracją kosmosu, w tym przypadku poprzez nasze radioamatorskie hobby.

Nastał wielki dzień. Dla mnie przeszło 8 godzin podróży przez w jedną stronę w Kotlinę Kłodzką. Nie zauważaliśmy jak minęły te dwa miesiące przygotowań trudno nam było uwierzyć, że to już dziś jest ten dzień. Pierwsze testy rozpoczęliśmy już około godziny 16:00. Pomimo wielkich przygotowań w radioteleskopie zespół PI9CAM podjął się odbierać nasze obrazy przed imprezą. Wysłaliśmy tak wiele prac konkursowych jak to było możliwe, i to nie tylko te które początkowo wybraliśmy jako najciekawsze i spełniające warunki techniczne. Prace nie spełniające warunków technicznych naszych milusińskich konwertowane były na żywo, aby jak najwięcej można ich było wysłać w podróż tysiący kilometrów. Wszystko szło bez problemów, choć pojawiały się momenty z wielką adrenaliną. Obawy o wykonanie wieczornego zadania były wielkie! Byliśmy bardzo ostrożni. W tym dniu zgodnie z prognozami pogody pojawił się silny wiatr, który mógł spowodować wiele szkód, począwszy od uszkodzenia anteny nadawczej, poprzez wiatrołom, który mógł zerwać sieć energetyczną i odciąć nas od zasilania i wyłączyć nasz nadajnik z imprezy. Z drugiej strony wiatr doskonale chłodził nadajnik ;). Wiatr również wiele razy zmieniał położenie anteny do szybkiego Internetu, jednak ostatecznie antenę tą na czas wydarzenia on-line udało się zabezpieczyć. Obawy przed utratą szybkiego łącza internetowego wyeliminowaliśmy, dysponując bezpośrednim połączeniem telefonicznym do radioteleskopu w Holandii. Z opcji tej pomimo, że Internet działał nienagannie, kilka razy skorzystaliśmy, aby omówić ważne szczegóły. Należy pamiętać, że wszelkie nasze kontakty z operatorami z Dwingeloo odbywały się w czasie trwania audycji transmitowanej na żywo do Internetu. Musieliśmy być w stu procentowej dyspozycji operatorów z radioteleskopu i niewidoczni dla widzów oglądających audycję. Pierwsze połączenia on-line obserwowaliśmy już około 19:00 czasu lokalnego, choć początek zaplanowany był na 20:00. Czekać w pełnej gotowości emocje rosły. Nadawanie rozpoczęliśmy około 20:20, wówczas dopiero po drugim obrazie odetchnęliśmy. Nikt z nas z wrażenia nie pamiętał, o której zakończyła się impreza, choć można to sprawdzić na nagraniach wideo. Nikt wówczas czasu nie kontrolował :). W kilka minut po nadaniu pierwszego obrazu namalowanego przez Julie Kazimierczak lat 16 pt. „The violin comet” z naszym znakiem wywoławczym dostaliśmy wiadomość tekstową, od Huberta SQ9AOL, że pierwszy obraz już jest mediach na krótkofalowcy.org. Dziękujemy ;). Natychmiast pojawiły się też inne wiadomości z gratulacjami, m.in. od Jacka SQ8AQO. Rozpoczęliśmy transmisję dzieł z kanonu sztuki wybrane przez Daniełę de Paulis oraz prace nadesłane z całego świata na konkurs Moon Bounce GAM 2012, które wcześniej zostały wyselekcjonowane i zatwierdzone przez Daniełę i Jana. Następnie nadaliśmy jedną z prac z konkursu

plastycznego ogłoszonego przez Fundację Challenger Polska również wybraną przez Daniełę i Jana. Był to rysunek w wykonaniu 8 letniej Marii Misan z Gdańska oraz planszę POLAND to the MOON autorstwa Karola Fijałkowskiego z Warszawy. Następnie w Radioteleskopie w Holandii była prezentacja innych możliwości radioteleskopu. Po tej prezentacji nadaliśmy kolejnych 6 obrazów nadesłanych z całego świata na konkurs Moon Bounce GAM 2012, które przesłano nam z radioteleskopu w Holandii do emisji przez Księżyc. Na sam koniec pozwolono nam nadać dowolnie przez nas wybrane zdjęcie.... ponieważ dostaliśmy z Holandii do nadania 9 zdjęć konkursowych to jako ostatnie wybraliśmy prześliczne zdjęcie do nadania.... nie z Polski, ale właśnie z prac konkursowych GAM ze Świata. Było to zdjęcie dziewczynki w różu nadesłane na konkurs.

Funkcje zespołu były ściśle podzielone. Komunikacja z Holandią obsługa w zakresie SSTV i nadawania obrazów: Armand SP3QFE. Przygotowanie nadajnika, kontrola częstotliwości oraz poprawności ustawiania anteny, kontrola beaconnu EME, a także przygotowanie systemu wzmacniaczy do nadawania: Andrzej SP6JLW. Najważniejszą funkcję pełnił Jerzy SP6OPN, kontrolował on temperaturę PA oraz korygował ruch anteny, co przy tak silnych wiatrach nie było proste. Był on decydem „go/no go”. Bez jego zgody choćby była prośba o nadawanie z Holandii nie mogliśmy rozpocząć transmisji obrazu, albo musielibyśmy ją natychmiast przerwać! Ale do tej ostatniej sytuacji wcale nie doszło. Paweł SQ6OPG był operatorem kamery. Film zarejestrował się bardzo dobrze.... ale ze względu na nasze komentarze spowodowane emocjami (przekleństw nie było) to film pozostanie na razie tylko do użytku wewnętrznego.

Reasumując z Kotliny Kłodzkiej nadano, a zespół PI9CAM na 25 m radioteleskopie odebrał i rozkodował: 10 prac z konkursu dla dzieci "Moja wyprawa w Kosmos", ogłoszony przez Fundacja Challenger Polska, 31 prac z ogólnopolskiego konkursu „Lecimy na księżyc” ogłoszonego przez kłodzką grupę EME, Grupa ARISS Polska i PZK, oraz 5 obrazów ze szkół i organizacji, które zgłosiły się do nas z prośbą o wysłanie ich logo w podróż ponad 700 000 km!

Cały polski zespół otrzymał serdecznie podziękowania z od Jana i Danieli za zaangażowanie i potraktowanie naszego przedsięwzięcia na poważnie, które było wspierane przez koordynowany przez prof. Lecha Mankiewicza program Hands-On Universe, Polska oraz portal Astronomia.pl. W wydarzeniu tym brali dodatkowo udział: Fundacja Challenger Polska, Portal Kosmonauta.pl oraz wydawnictwo AstroNautilus.

Zadanie wykonane, emocje opadły i właśnie wtedy podejmujemy szybką decyzję. Uruchamiamy stację SN2012GAM na paśmie 13cm. Na 13cm prawie od doby trwają zawody EUROPEAN EME CONTEST. Cały zespół pozostaje na stacji do późnych godzin wieczornych w niedzielę. Intensywnie pracujemy w zawodach emisją CW i SSB. Końcowy efekt to 42 QSO i mnożnik 37-to bardzo dobry wynik, zwłaszcza że pracowaliśmy połowę czasu zawodów i wiał bardzo silny wiatr. Teraz jesteśmy przekonani, że polski znak SN2012GAM jest znany w świecie EME.

Podsumowując całe wydarzenie można wskazać parę istotnych problemów, które muszą być wzięte pod uwagę przy organizacji wydarzenia w kolejnych latach. Aby wyeliminować ryzyko wpływu czynników zewnętrznych takich jak awaria sprzętu, burza, zanik energii elektrycznej, należy uruchomić kilka stacji nadawczych. Kłodzka grupa EME z chęcią podzieli się doświadczeniami i być może wspólnymi siłami uda nam się wykonać kolejne stacje będące partnerami do kolejnej akcji. Stacje te emitowałyby po kolei po jednym obrazie, co wyeliminowałoby przerwy potrzebne na chłodzenie nadajnika. Ponadto mile widziane są również młode osoby, które chciałyby poznać tajniki unikalnego radioamatorstwa EME, oraz zostać członkami nowego zespołu i osobiście nadawać

obrazy przez księżyc. Byłoby bardzo dobrze gdyby pracowała polska stacja odbiorcza w Piwnicach. Transmisja internetowa w języku polskim miałaby wiele większe grono rodowitych odbiorców w Polsce.

Gdy przystępowałem do projektu niewiele wiedziałem o EME, teraz dzięki doskonałym Mentorom EME z kłodzkiej grupy EME wiem o wiele więcej o mikrofalach o radioamatorstwie i o tej technice łączności. Wszystkim dziękuję za pomoc, współpracę i wspólne osiągnięcie celu dzięki Waszemu zaangażowaniu.

Tekst: Armand SP3QFE i Andrzej SP6JLW, przy konsultacjach z Jerzym SP6OPN, Pawłem SQ6OPG, Krystianem SQ2KL, oraz Elżbietą Kowalczyk.

3. Karty QSL SN1ARISS. Wyjaśnienie. W związku z informacją w KP 5/2012 i niejasnościami, które pojawiły wśród czytelników naszego periodyku informuję, że druk i wręczanie uczestnikom konferencji ARISS kart QSL były prywatną inicjatywą Armanda SP3QFE Koordynatora ARISS PZK i nie były one finansowane ze środków PZK. Natomiast stanowią one znakomitą promocję zarówno ARISS, jak i PZK. Armandowi SP3QFE należą się szczególne podziękowania za wkład pracy oraz sponsoring. Zamieszczony na odwrocie karty QSL tekst o promocji krótkofalarstwa był opracowany kilka lat temu przez Armanda SP3QFE przy współpracy z Kazikiem SP3FLQ, Wojtkiem SP3IK i Bogdanem SP3IQ oraz innymi członkami Poznańskiego OTPZK. (SP2JMR)

4. Muzeum Powstania Warszawskiego łączy się z NASA. Wczoraj jako Koordynator ARISS z ramienia PZK byłem obserwatorem wydarzenia jakie miało miejsce w Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie dzieci dzięki zaangażowaniu Ambasady Amerykańskiej miały łączność z bazą NASA, z której astronauta polskiego pochodzenia George Zamka (pilot wahadłowca Discovery w misji STS-120 w 2007 roku i dowódca wahadłowca Endeavour w misji STS-130 w 2010 roku) odpowiadał na pytania dzieci z Polski. Mój udział w tym wydarzeniu był dzięki zaangażowaniu Wiesława SQ5ABG, a ja jedynie byłem obserwatorem. Pozwoliło mi to na zapoznanie się z tym jak tak udane imprezy dla dzieci są organizowane przez inne instytucje (Muzeum Powstania Warszawskiego i Ambasady Amerykańskiej w Warszawie). Imprezę poprzedziła emisja filmu dokumentalnego "Chopin - The Space Concert" w reżyserii Adama Ustynowicza z utworami Fryderyka Chopina w wykonaniu pianisty Karola Radziwonowicza i Orkiestry Symfonicznej im. Karola Namysłowskiego pod batutą Tadeusza Wicherka, a zrealizowanego w czasie misji wahadłowca Endeavour STS 130. Po filmie nastąpiło połączenie i astronauta ponad godzinę odpowiadał na zadawane mu przez dzieci pytania. O możliwości udziału dzieci w tej imprezie informowaliśmy na stronach Grupa ARISS Polska.

Armand SP3QFE



5. SP3POW - krótka historia i wzór do naśladowania. Ostrowski Klub Krótkofalowców PZK SP3POW zaproponował wydawanie dyplomu dla początkujących krótkofalowców. Projekt jest w opracowaniu.

Inicjatywa wspaniała i w szczególności promująca dzieci i młodzież krótkofalarską. Szczegóły w następnym komunikacie.

Poniżej informacja o klubie pióra Jarka SP3AYA.

Klub SP3POW powstał dokładnie 21 maja 2011 roku. Działalność rozpoczęliśmy z grubej rury na festynie lotniczym i wypadało już tylko sięgać coraz wyżej.

Zaczęliśmy w sumie we dwie osoby, z trzecim kolegą z innego miasta dla formalności założenia klubu. Potem dołączyli inni. Mamy już parę osób przeszkolonych, ze swoimi znakami, kilku innych w tym 12-13 letnie dzieci, przygotowuje się do egzaminu. Jesteśmy oficjalnie zaakceptowani przez ARISS-

Europe do łączności z ISS, organizujemy własne zloty, lekcje i pokazy krótkofalarskie. Pół roku działaliśmy "wirtualnie", potem ZST sam zaproponował nam lokal na klub widząc nasze działania i słusznie wnosząc, że i im przyniesie korzyść takie sąsiedztwo.

Jednym słowem, można coś zdziałać zaczynając od zupełnego zera, mając tylko i jedynie chęć do zrobienia czegoś pożytecznego dla innych, bawiąc się przy tym doskonale.

A propos zlotów. Zapraszam na naszą sztandarową imprezę, czyli Piknik Radiowy w Niedźwiedziu odbywający się corocznie w ostatni weekend przed końcem roku szkolnego, czyli 22-24 czerwca. Impreza kameralna, choć przyjeżdżają ludzie ze wszystkich stron Polski. Linki do zeszłorocznych [bo odbywają się dwa takie zloty - letni i jesienny] na naszej stronie, a szczegółowe info o tegorocznym pikniku już wkrótce. Pozdrawiam

Jarek

SP3AYA, Ostrowski Klub Krótkofalowców SP3POW <http://sp3pow.pl>



6. SNOHQ. W dniach 12-13 maja w Ośrodku Sportowa Osada w Burzeninie odbędzie się spotkanie zespołu SNOHQ reprezentacji PZK w Mistrzostwach HF IARU. Spotkanie będzie poświęcone przygotowaniu do tegorocznego startu w Mistrzostwach. Koszt jego organizacji uczestnicy pokrywają ze środków własnych. Spotkanie organizuje Kapitan Zespołu SNOHQ oraz Prezes SPDXC Tomasz SP6T. Do zobaczenia. Piotr SP2JMR.

Tyle informacji na dzisiaj.

Vy 73! Piotr SP2JMR